Wiosna w Górach Kaczawskich

W dniach 05-06 kwietnia odbył się kolejny w tym roku wyjazd klubu KTPiG „Mrówka”. Tym razem celem wyprawy były Góry Kaczawskie, które są najniższym pasmem górskim w polskich Sudetach.

Pierwszy dzień rajdu, już w Głogowie przywitał Mrówki deszczową pogodą. Na szczęście im bliżej początku wędrówki, deszcz ustał niemal całkowicie. Chwilami tylko wędrowcom towarzyszyła mżawka.

Tego dnia celem wszystkich rajdowiczów było zdobycie najwyższego szczytu Gór Kaczawskich – Skopca (724 m n.p.m.) oraz nieco niższego, ale bardziej widocznego z daleka - Barańca (720 m n.p.m.) za sprawą znajdującego się na wierzchołku masztu przekaźnikowego.

Pierwsza grupa wyruszyła na szlak z Kapeli, druga natomiast pojechała do Chrośnicy by stamtąd niebieskim szlakiem podążać przez Okole a następnie Baraniec i Skopiec, dotrzeć żółtym szlakiem do Wojcieszowa.

To malowniczo położone miasteczko w samym środku Gór Kaczawskich nad rzeką Kaczawą, było końcem wycieczki pierwszego oraz początkiem i końcem wędrówki drugiego dnia.

Wieczorem autobus zabrał nas z Wojcieszowa do Sadów Dolnych, gdzie mieliśmy zarezerwowany nocleg w hotelu „Karczma u Macieja” w którym miła obsługa czekała na nas z pyszną, obfitą obiadokolacją. Korzystając z miłej atmosfery kolega Andrzej Sadowski wręczył zasłużone odznaki.

Drugi dzień rajdu w pełni zrekompensował nam niekorzystne warunki pogodowe z soboty.

Tego dnia zgodnie z planem po śniadaniu uczestnicy pojechali

w kierunku Wojcieszowa, gdzie mieli do wyboru szlak wokół góry Miłek oraz ścieżkę przyrodniczo-dydaktyczną „Gruszka”.

Na terenie Gór i Pogórza Kaczawskiego położonych jest 9 rezerwatów przyrody. Znajdują się tu jaskinie, zamki oraz ciekawe budowle sakralne. Jednym z rezerwatów, który odwiedziliśmy był Rezerwat „Góra Miłek”, utworzony w 1994 roku. Na jego obszarze leży wzgórze z wapiennymi skałkami i niewielkimi jaskiniami.

Następnie wszystkie Mrówki, wybrały się na wytyczoną na wschód od miasta ścieżkę dydaktyczną, którą przeprowadzono przez dawny kamieniołom „Gruszka”.

Ścieżka przyrodniczo-dydaktyczna „Gruszka” obejmuje 3 trasy: czerwoną, zieloną oraz niebieską i składa się z 14 stanowisk. Łączy atrakcje przyrodnicze i historyczne tj. ruiny najlepiej zachowanej na Dolnym Śląsku szubienicy, ruiny pieca wapienniczego, sztolnie na Chmielarzu, Lisie Skały, pałace. Niestety ścieżka jest bardzo źle oznakowana i tylko nielicznym udało się przejść przez wszystkie stanowiska.

Trasa wędrówki drugiego dnia nie obfitowała w wysokie szczyty i trudne podejścia, ale przecież nie zawsze musi być ekstremalnie.

Na pochwałę zasługują nasze najmłodsze Mróweczki: Lena Marciniak, Mateusz Bloch oraz zaczynający przygodę z górami, Adaś Paradowski, którzy z uśmiechem na twarzy zdobywali kolejne szczyty pokonując dziennie po około 20 km .

Po zejściu do Wojcieszowa był jeszcze czas na obiad czy też piwo. O wyznaczonej godzinie wsiadamy do autokaru i wyruszamy w drogę powrotną do Głogowa.

Góry Kaczawskie żegnają nas piękną, słoneczną pogodą aż żal opuszczać to miejsce.

Jadwiga Ulbin